

# Malik Montana, Spam feat. Sobel (prod. FRNKIE)

Fajny tyłek ma tylko na Insta  
Z bliska nie jest taka atrakcyjna  
Ona jak Marlboro bez filtra  
Przydałby się dobry chirurg specjalista  
Ej, gwiazda Instagrama znana z tego, że jest znana  
Usta ponton, pompowana dupa, szafa  
Ja nie mówię, że mi to przeszkadza

Po co ten, po co ten spam  
Zdjęcia w DM'ach wysyłasz cały czas  
Przez te filtry na twarz wpadka  
Z Różą pisałem, a przyjechał chwast  
W powietrzu trawę czuć, jakby co to nie ja  
Zeszłoroczny look, jakby co to nie ja  
Mówią o mnie znów, jakby co to nie ja  
Chciała wyssać moją duszę, a połknęła DNA

Ej, z Mercedesa, wysiadł w dresach  
Się po zdjęcia ustawia kolejka  
Łapka spięta, dyskoteka  
Był już trening, zrobiłem full zestaw  
No i co z tego, że kroków nie znam  
Światła tańczą na moich baguettesach  
Zrywam metki ze szmat Rick Owens'a  
Nie mam miejsca kupię nowe

Mam kilka kont, ona pisze z kilku kont  
Chce zwrócić uwagę, ja chcę tylko zrobić sos  
Robi z siebie damę, zachowuje się jak szon  
Dla niej Wyborowa, gdzie kurwa Dom Perignon

Po co ten, po co ten spam  
Zdjęcia w DM'ach wysyłasz cały czas  
Przez te filtry na twarz wpadka  
Z Różą pisałem, a przyjechał chwast  
W powietrzu trawę czuć, jakby co to nie ja  
Zeszłoroczny look, jakby co to nie ja  
Mówią o mnie znów, jakby co to nie ja  
Chciała wyssać moją duszę, a połknęła DNA

Zakochany jak John Lennon  
Nadal nikt mu nie powiedział, że dawne to jak LemON  
(Chica, ¿qué dices?)  
Damy nie dogoni wstyd  
Bon vivant i najebane te tańce  
(?)  
Raz, krzyk, dwa, trzy, śpij  
One tylko grają twarde  
Suko, uważam że tniesz w chuja i to (?) jak Sofia (?)  
Ale jaki tyłek, jakie nogi ma  
Balon ma, czy robi w balona

Po co ten, po co ten spam  
Zdjęcia w DM'ach wysyłasz cały czas  
Przez te filtry na twarz wpadka  
Z różą pisałem, a przyjechał chwast  
W powietrzu trawę czuć, jakby co to nie ja  
Zeszłoroczny look, jakby co to nie ja  
Mówią o mnie znów, jakby co to nie ja  
Chciała wyssać moją duszę, a połknęła DNA